

CZĘŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY

MIŁOSIERDZIE JAKO WARTOŚĆ WYCHOWAWCZA. PERSPEKTYWA PEDAGOGIKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

MERCY AS AN EDUCATIONAL VALUE. A CHRISTIAN APPROACH TO PEDAGOGY

Dorota Kornas-Biela^{1(A,B,C,D,E,F,G)}¹Katedra Psychopedagogiki, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła IIKornas-Biela D. (2017), *Miłosierdzie jako wartość wychowawcza. Perspektywa pedagogiki chrześcijańskiej*. Rozprawy Społeczne, 11 (1), s. 5-15.

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Miłosierdzie jest elementem powszechnego doświadczenia ludzkiego, gdyż na przestrzeni życia ciągle liczymy na nie, świadczymy je i otrzymujemy. Oprócz filozoficznego i teologicznego wymiaru, miłosierdzie ma również wymiar edukacyjny i wychowawczy. W artykule, po wyjaśnieniu potocznego i laickiego rozumienia miłosierdzia, skupiono się na jego rozumieniu w ujęciu religii chrześcijańskiej, na przejawach miłosierdzia w życiu codziennym oraz na charakterystyce stylu życia człowieka miłosiernego (na podstawie cytatów z Biblii oraz nauczania papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz Franciszka). W kolejnych trzech częściach artykułu omówiono wychowanie do miłosierdzia w rodzinie, w szkole i organizacjach dziecięco-młodzieżowych oraz wartość miłosierdzia w życiu osób dorosłych oraz w okresie starości.

Słowa kluczowe: miłosierdzie, wychowanie, rodzina, szkoła, pedagogika chrześcijańska

Summary

Mercy is an element of common human experience, on which we count, which we express and receive throughout all our life. Apart from its philosophical and theological dimension, mercy has also an educational quality. The article explains the common understanding of the concept of 'mercy' and focuses on its perception from the Christian perspective and its manifestations in everyday life. A merciful person's lifestyle is described in regard to the quotes from the Bible and the teaching of popes, i.e. John Paul II, Benedict XVI and Francis. The following parts of the paper investigate the issue of mercy education in family, school and youth organizations. The final part of the article discusses the value of mercy in the life of adults and elderly persons.

Keywords: mercy, education, family, school, Christian pedagogy

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 68

Otrzymano: 15.09.2016

Zaakceptowano: 16.11.2016

Miłosierdzie, dzięki ustanowieniu w całym Kościele katolickim przez Papieża Franciszka roku 2016 Nadzwyczajnym Rokiem Miłosierdzia (rozpoczęcie 8 grudnia 2015, zakończenie 20 listopada 2016 r.) oraz licznym przedsięwzięciom podejmowanym z racji tej okoliczności zarówno na poziomie lokalnych społeczności, poszczególnych państw oraz światowym, odzyskało swoje znaczenie, swój szczególny blask.

Miłosierdzie odnosi się zarówno do konkretnego działania osoby, jej stałej cechy, jak i postawy, tzn. gotowości do działania zgodnie z tym, co to pojęcie oznacza. Możemy więc mówić o czynie miłosierdnym, miłosierdziu jako charakterystyce osoby (osoba miłosierna), jak i postawie miłosiernej. Osobą, do

której odnosi się miłosierdzie, może być zarówno osoba ludzka a jeszcze bardziej Bóg, gdyż miłosierdzie osoby jest odbiciem miłosiernego Boga, na którego obraz i podobieństwo została ona stworzona. Miłosierdzie może być również okazywane innym istotom żyjącym.

Miłosierdzie jest elementem powszechnego doświadczenia ludzkiego, taką wartością, z którą każdy człowiek ma do czynienia i zazwyczaj rozumie jej wielkie znaczenie. Na przestrzeni życia wielokrotnie musi liczyć na miłosierdzie ze strony innych, otrzymywać je i okazywać innym. Na co dzień możemy go nie zauważać, nie doceniać, jednak towarzyszy nam stale, nadając wzajemnym relacjom ludzki charakter. Śmiało można zaryzykować stwierdzenie,

Adres korespondencyjny: Dorota Kornas-Biela, Katedra Psychopedagogiki, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ul. Droga Męczenników Majdanka 70, 20-325 Lublin, e-mail: dorota@biela.pl, tel. (81) 454 53 19

Copyright by: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Dorota Kornas-Biela

Czasopismo Open Access, wszystkie artykuły udostępniane są na mocy licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-użycie niekomercyjne-na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-SA 4.0, <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>).

nie, że bez miłosierdzia zarówno przeżycie człowieka jak też jego osobisty rozwój byłyby niemożliwe. Miłosierna postawa zarówno matki przyjmującej poczęte w niej życie jak i bliskich towarzyszących w odejściu osobie umierającej to dwa krańce życia, w których miłosierdzie ma wyjątkowo specyficzne oblicze. Ponadto, szczególnymi adresatami czynów miłosierdzia są osoby z niepełnosprawnością, chore przewlekłe lub terminalnie oraz w podeszłym wieku, gdyż z powodu swojej sytuacji zdrowotnej i sprawnościowej wymagają w większym stopniu opieki, wsparcia i konkretnej pomocy.

Potoczne i laickie rozumienie miłosierdzia

W internetowym *Słowniku wyrazów bliskoznacznych języka polskiego* dla pojęcia *miłosierdzie* istnieje 65 wyrazów bliskoznacznych, a synonimy i wyrazy bliskoznaczne występują w 14 różnych kontekstach znaczeniowych (<http://synonim.net/wyrazy-bliskoznaczne-do-s%C5%82owa-mi%C5%82osierdzie>). Pojęcie to, jak widać, „jest w cenie”, „ma wzięcie”, jest popularne, istnieje duże zainteresowanie społeczne tym, co ono wyraża. Słowo miłosierdzie w języku polskim wywodzi się od dwóch słów: miły (odnoszące się do łaski, zmiłowania) i serce (Sekściński 2009; Kaczor 2007). Miłosierdzie jest rozumiane na różne sposoby, co ilustruje fakt, iż ma ono szeroki kontekst desygnacyjny, tzn. oznacza różne obiekty (pojęciem tym można orzekać zgodnie z prawdą o różnych zachowaniach człowieka), jak i szeroki kontekst konotacyjny, tzn. ma różne znaczenia, a różne treści (np. emocjonalne) wynikają z niesionych przez to pojęcie skojarzeń (np. Bieńkowska 1993; Tischner 1999; Rutkowska 2015). Bogactwo różnych zachowań opisujących miłosierdzie wskazuje jednoznacznie, iż niezależnie od kontekstu sytuacyjnego, zachowuje ono dodatnie nacechowanie emocjonalno-wartościujące. Jako postępowanie jest wartościowane pozytywnie pod względem egzystencjalnym, obyczajowym, estetycznym i etycznym. Konotuje ono znaczenia związane z miłością, świadczeniem dobra, udzielaniem pomocy i wsparcia, okazywaniem współczucia, darowaniem win, przebaczeniem, przynoszeniem ulgi i pocieszeniem, misją charytatywną, dobroczynnością. Czyn miłosierdzia cechuje życzliwość, łagodność, łaskawość, wyrozumiałość, wspaniałomyślność, hojność, wielkoduszność, szczerłość, dążenie do zgody i pokoju, błogosławieństwo. Poprzez postępowanie miłosierne ujawnia się piękno charakteru człowieka, dokonuje się jego uszlachetnienie, rozwój duchowy (Kaczor 2007, s. 7, 8, 10).

Laickie rozumienie miłosierdzia jest inne niż chrześcijańskie. Bardzo często myłone jest ono z litością, rozdawaniem jałmużny, zbiórkami pieniędzy na rzecz osób potrzebujących, filantropią jako działalnością charytatywną motywowaną szlachetnym poczuciem wspólnego człowieczeństwa. Natomiast w tym potocznym rozumieniu miłosierdzia jako gestu ludzi o dobrym sercu nie bierze się pod uwagę jego ścisłego związku ze sprawiedliwością

(np. miłosierdziem usprawiedliwia się przyzwolenie na różne eksperymenty medyczne w embrionalnym okresie rozwoju człowieka, aborcję eugeniczną, eutanazję). Miłosierdzie nie może jednak zastępować sprawiedliwości. Najpierw musi być zagwarantowana podstawowa sprawiedliwość (np. rodzinie należy się zgodnie ze sprawiedliwością godne życie, zapewnienie jej tego, co się należy) a potem dopiero jest miejsce na miłosierdzie, które ją przekracza. Bez zagwarantowania sprawiedliwości na poziomie organizacji życia społecznego miłosierdzie poprzez doraźne zaspakajanie potrzeb osób potrzebujących może być wykorzystywane do aprobowania i utrwalania niesprawiedliwości. Wielkim niebezpieczeństwem jest liczenie przez możliwych tego świata, iż dzięki miłosierdziu można ukryć grzech niesprawiedliwości. Niesprawiedliwy podział dóbr, nierówności społeczne, różnice ekonomiczne między krajami pokazują dobitnie, iż miłosierdzie bywa traktowane instrumentalnie w celu niwelowania braków i szkód, jakie czynią niesprawiedliwe struktury i prawo. Miłosierdzie utrwalające niesprawiedliwość krzywdzi obdarowanego (<http://www.integrum-home.pl/forum/printview.php?t=4528&start=0&sid=ac1dbc2d3372a47d5efd0c2c386a6971>). Traktuje go jako środek do doraźnego zastąpienia braku sprawiedliwości, co niekiedy utrudnia czy wręcz uniemożliwia jej wprowadzenie.

Religijne rozumienie miłosierdzia

Miłosierdzie jest istotową cechą Boga we wszystkich religiach monoteistycznych (Sakowicz 2011). Również prawie wszystkie niemonoteistyczne wielkie religie istniejące w Azji od starożytności głoszą miłosierdzie, ale rozumieją go odmiennie niż chrześcijaństwo, np. w hinduizmie służenie ludziom innych kast nie jest praktykowane, miłosierdzie w konfucjanizmie jest ograniczane do relacji rodzinnych lub wobec cesarza, natomiast w buddyzmie jest cenione, np. mnisi buddyjscy każdego ranka chodzą po mieście i proszą o jedzenie, ubrania dla biednych, a na obiad zapraszają wszystkich, sami jedząc ostatni (Tagle 2015; Śniadkowski 2005).

Natomiast judaistyczne *hesed*, chrześcijańskie *eleos* oraz muzułmańskie *basmala* oznaczają podobne pole semantyczne (Kochel 2005). W judaizmie Bóg przedstawiany jest jako miłosierny dla swojego ludu Izraela, zawierający z nim przymierze (Noe, Abraham), opiekujący się nim, litujący się nad nim i ratujący od zagłady, obiecujący Mesjasza, który ostatecznie wybawi swój lud od nieprzyjaciół. Cały Stary Testament jest pełen dowodów na miłosierdzie Boże. Wśród 150 Psalmów w Psalterzu niemal 100 mówi wprost o miłosierdziu (łaskawości, litości) Boga. W islamie miłosierdzie jest również uważane za najważniejszą cechę Boga, dzięki której muzułmanin wierzący w jedyne Boga – Allacha wejdzie do raju. Każdy ze 114 rozdziałów (czyli tzw. sur) Koranu (oprócz dziewiątego) rozpoczyna

się formułą (basmala): „W imię Boga (Allacha) miłosiernego, litościwego”.

Chrześcijaństwo w miłosierdziu upatruje jeden z najbardziej istotnych przymiotów Boga. Biblia na różne sposoby przedstawia miłosierdzie Boże, a najlepiej ujawniło się ono w Jezusie Chrystusie – w zesłaniu nam Go przez Ojca, w Jego Wcieleniu, życiu, dziele Odkupienia i Zmartwychwstania, w zesłaniu Ducha Świętego oraz w darze, jakim jest Jego Mistyczne Ciało – Kościół święty, a w nim sakramenty święte. Chrześcijaństwo przedstawia Boga jako objawiającego swoje miłosierdzie zarówno w akcie stworzenia jak i Wcielenia, w śmierci Jezusa dla zgładzenia grzechów i usprawiedliwienia człowieka przed Ojcem, w nieustannej Opatrzności nad człowiekiem, który jest ważniejszy niż pąctwo na niebie i lilie polne (Mt 6, 25-33; Łk 22-30) a Opatrzność tak troskliwa, iż nawet jego „włosy są policzone” (Łk 12,7).

Miłosierdzie jako kluczowy atrybut Boga stało się przedmiotem szczególnego nauczania w Kościele współczesnym po Soborze Watykańskim II, zwłaszcza przez Jana Pawła II, któremu zawdzięczamy wyniesienie na ołtarze św. Faustyny Kowalskiej zwanej sekretarką Miłosierdzia Bożego. Wobec ogromu zła w świecie współczesnym rośnie przekonanie o potrzebie miłosierdzia Bożego, o czym świadczy fakt, iż „Dzienniczek” jej autorstwa jest obecnie najbardziej popularną i najczęściej tłumaczoną na języki świata książką polskiego autora, a formy kultu Miłosierdzia (obraz, koronka, święto, nowenna i godzina Miłosierdzia) są rozpowszechnione na całym świecie (Kowalska 1993).

W chrześcijaństwie (św. Augustyn) miłosierdzie (*miseriordia*) wywodzi swoją nazwę od smutnego serca (*miserum cor*), które odczuwa nędzę drugiego, współczuje jego nieszczęściu i jest skłonne mu pomóc. Św. Tomasz również podkreślał, że istotą miłosierdzia jest bolejące współczucie, chęć pomocy i czynienie miłosierdzia. Dobroć jako korzeń miłosierdzia udoskonala je. Miłosierdzie jest „przejawem miłości, wyraża się w gotowości wspomagania potrzebującego i przeżywania niedoli drugiej osoby jako swojej własnej” (Dylus, Łydko, 1985, s. 306-307). Miłosierdzie, we właściwym tego słowa znaczeniu, jest aktem afirmacji osoby jako osoby, jej nienaruszalnej, bezwarunkowej wartości i godności, która przysługuje człowiekowi od poczęcia i nikt i nic nie może jej zniszczyć (np. choroba, niepełnosprawność, brak świadomości). Jest miłością bezwarunkową, nie liczy na wzajemność, każdy potrzebujący traktowany jest jako bliźni, jako osobowy podmiot, który nie może być przedmiotem manipulacji, wyceny jego wartości czy użyteczności. Każde ludzkie istnienie ze względu na osobową wartość jest nie tylko dane, ale i zadane poznawczo i moralnie innym osobom. Stąd miłosierdzie jest istotą moralnego obowiązku, naczelną zasadą etyczną, zasadą współlbycia, współprzeżywania i współdziałania międzyludzkiego (Bochenek 2005, s. 22).

Ważna jest jednak intencja czynów miłosierdzia. W rozumieniu chrześcijańskim „miłosierdzie jest

nie tyle przeżyciem, co raczej duchową motywacją i zewnętrzną realizacją określonych czynów. Jako cnota, miłosierdzie jest to skłonność do okazywania rozumnej pomocy innym ludziom z pobudek religijno-moralnych” (Sekściński 2009). Człowiek jest o tyle miłosierny, o ile uczestniczy w szczególnym przymiocie Boga-Stwórcy, jakim jest Jego zbawcza miłość do człowieka (Nagórny 2005).

Miłosierdzie to coś więcej niż dawanie komuś to, co mu się należy (por. Oz 6, 6; Mt 9, 13). Miłosierdzie w ujęciu chrześcijańskim wynika z poczucia wspólnego wszystkim dziecięstwa Bożego i uprzedzającego, darmo otrzymywanego miłosierdzia od swego Ojca, dzięki któremu „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17, 28). Nawet gdyby udało się poprzez prawo zapewnić wszystkim sprawiedliwe zaspokojenie potrzeb (co jest utopią), byłoby miejsce na miłosierdzie, gdyż ono jest tym, co wypływa ku drugiemu z wnętrza serca, jest otulającym i ożywczym łonem, w którym może się schronić i rozwijać, ogarnięty miłością. Jak pisał Jan Paweł II w encyklice „*Dives in misericordia*” zarówno miłosierdzie jak i sprawiedliwość są transcendentalnymi doskonałościami przymiotami Boga, nie sprzeciwiają się sobie, ale miłość i miłosierdzie czyli miłosierna miłość jest większa, głębsza, potężniejsza od sprawiedliwości, gdyż jest pierwsza, bardziej podstawowa. „Miłość niejako warunkuje sprawiedliwość, a sprawiedliwość ostatecznie służy miłości.” (Jan Paweł II 1980, nr 3,4). W przypowieści o Synu marnotrawnym Chrystus ukazuje, że „miłość staje się miłosierdziem wówczas, gdy wypada jej przekroczyć ścisłą miarę sprawiedliwości, ścisłą, a czasem nazbyt wąską.” (Jan Paweł II 1980, nr 4,5). Konieczne jest współwystępowanie miłosierdzia ze sprawiedliwością (Olejek, 1981). Obie te wartości oraz związane z nimi postawy i działania, gdy współdziałają ze sobą, mają efekt synergiczny – pomnażają dobro, dają większe i lepsze efekty (Furmanek, 2006).

Chrześcijaństwo podkreśla, że nie sposób zapewnić więc międzyludzką, w tym małżeńską, rodzinną, wychowawczą, w duchu braterstwa i poszanowania wszystkiego, co ludzkie, jeśli wzajemne stosunki będą podporządkowane jedynie zasadzie sprawiedliwości. Nieodzowna jest miłosierna miłość a więc wielkoduszna, łaskawa, serdeczna, czuła, cierpliwa, wierna, która dokonuje jakby „korekty”, udoskonala sprawiedliwość, gdyż ta „zatrzymuje się w kręgu dóbr przedmiotowych związanych z człowiekiem, podczas gdy miłość i miłosierdzie sprawiają, iż ludzie spotykają się ze sobą w samym tym dobru, jakim jest człowiek z właściwą mu godnością”. Osoba darująca tym bardziej daje, im bardziej czuje się obdarowana przez tego, kto przyjmuje jej dar (obdarowana przyjęciem daru). Natomiast ten, kto przyjmuje dar powinien mieć świadomość, iż przyjmując dar, również świadczy dobro. Każdy z nas może bez trudu odnaleźć siebie w pozycji tego, który świadczy miłosierdzie i otrzymuje je, jest jego dawcą i odbiorcą. Dając i przyjmując (a tym samym również dając), świadczymy dobro, służąc wielkiej

sprawie – afirmowania godności ludzkiej, a to poczucie wspólnej nam wszystkim godności osobowej najgłębiej jednoczy ludzi między sobą (Jan Paweł II 1980, nr 7,14). Dlatego też prawdziwe miłosierdzie nigdy nie uwłacza temu, kto jest jego odbiorcą, nie poniża go, nie odbiera mu godności. Przeciwnie, zdaniem Jana Pawła II – „Przypowieść o synu marnotrawnym uświadamia nam, że jest inaczej: relacja miłosierdzia opiera się na wspólnym przeżyciu tego dobra, jakim jest człowiek, na wspólnym doświadczeniu tej godności, jaka jest jemu właściwa.”. Dzięki temu każdy widzi siebie w prawdzie a to jest autentyczną pokorą (Jan Paweł II 1980, nr 4,6).

W wychowaniu do miłosierdzia nie należy mylić znaczenia prawdziwej litości od fałszywej. Prawdziwa litość polega na doświadczeniu uczucia smutku w sytuacji cierpienia drugiego człowieka. Zdolność do przeżywania tego uczucia odgrywa pozytywną rolę w postępowaniu moralnym, dlatego jego eliminacja oznaczałaby wypaczenie natury ludzkiej. Brak litości, czyli smutku i współczucia z powodu cierpienia innej osoby oraz solidarności z nią w trudnej sytuacji, jest przejawem moralnej dysfunkcji zwanej psychopatią. Człowiek pozbawiony litości (jak np. propagują to stoicy czy hedoniści) jest nieczuły na ludzką krzywdę, a tym samym nie tylko obojętnym na cierpienie innych, ale też zdolnym do zadawania bólu, czy nawet czerpania z tego przyjemności. Fałszywą litością, którą Jan Paweł II nazwał wynaturzeniem, jest dążenie do zabicia osoby, której cierpienia nie potrafi się znieść, jak to jest w przypadku eutanazji lub eugenicznej aborcji (Jan Paweł II 1995, nr 66).

Jednak sam afekt nie wystarcza. Poruszenie niedolą człowieka musi przerodzić się w czyn. Miłosierny w znaczeniu chrześcijańskim nie jest ten, który się wzruszy cierpieniem innego, ale ten, który rozpoznawszy, że inny cierpi, pośpieszy mu z pomocą. Żal doświadczany z powodu cierpienia drugiego ma znaczenie, o ile pociąga za sobą działanie na rzecz osoby potrzebującej (Bochenek 2005, s. 22; Leśniewska 2005, s. 10). Dlatego w wychowaniu nie można poprzestać na kształtowaniu uczucia litości, ale traktować tę wrażliwość współczującego serca, wzruszenie uczuciowe na widok czyjegoś cierpienia jako bazę dla formowania wyobraźni i postawy miłosierdzia. Poruszenia zmysłowe i uczuciowe muszą zostać przekształcone przez rozum i wolę do czynnego działania na rzecz rozwiązania danej sytuacji, np. udzielenia pomocy, pocieszenia, przebaczenia (Zalewski 2009; Opaliński 2015).

Praktyczne przejawy miłosierdzia chrześcijańskiego

Biblia pełna jest tekstów, które wskazują nie tylko na miłosierdzie Boga, ale też obowiązki wierzącego związane z miłosierdziem (np. Dn 12,3b; Pwt 15,11; Iz 58, 6-7; Tb, 4, 5-11; Syr 4,1.4 i 17,22; Ps 40,2; Mt 6, 2-4; Łk 3,11; Łk 10,30-37; Łk 11,41; Mt 18,15; Hbr 13, 3; Jk 2, 15-16; Jk 5, 19-20; 1J 3, 17). Człowiek jest powołany do tego, aby nie tylko był wdzięczny Bogu za

Jego miłosierdzie, uwielbiał Go za Jego łaskawość, ale również naśladował go w czynach miłosiernych. Papież Franciszek wyraził to w „Bulli” słowami (2015a): „Tak, jak kocha Ojciec, tak też powinni kochać i synowie. Jak On jest miłosierny, tak też i my jesteśmy wezwani, by być miłosierni jedni wobec drugich.”. Miłosierdzie, które przejawia się w postaci konkretnych czynów miłości, nie jest „jakąś abstrakcyjną ideą, ale konkretnym faktem”, przejawia się w codzienności. Powołanie do czci miłosierdzia Bożego poprzez praktykowanie go odnosi się do całego życia („Przez wszystkie dni twojego życia spełniaj uczynki miłosierne”, Tb, 4,5) i do każdego człowieka. Tę powszechność powołania do świadczenia miłosierdzia wyraził Jezus w słowach wypowiedzianych do św. Faustyny: „Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić” (Kowalska 1993, nr 742).

Chrystus „przedstawił miłosierdzie jako ideał życia i jako kryterium wiarygodności dla naszej wiary, nauczał, jaka powinna być nasza postawa wobec innych. Św. Jan Apostoł nazywa kłamcą człowieka, który mówi, że kocha Boga, a nie świadczy miłosierdzia bliźnim (1 J 4,7-21). Czynny miłosierdzia są sprawdzianem, czy chrześcijanin żyje jak uczeń Chrystusa, czy żyje sercem Ewangelii, w której „ubodzy są uprzywilejowanymi dla Bożego miłosierdzia” (Papież Franciszek, 2015a). Tylko poprzez konkretne słowa, gesty, czyny możemy upodobnić się do Boga jako naszego Ideału. One otwierają nam niebo, gdyż będą przedmiotem Sądu Ostatecznego (Mt 25, 31-45), gdyż – jak mawiał św. Jan od Krzyża – „będziemy sądzeni z miłości”. Miłosierdzie staje się obowiązkiem, który wynika z pewnego rodzaju długu, jaki człowiek zaciąga wobec Boga. Nie może się od niego uchylić, ponieważ czeka go sąd bez miłosierdzia (por. Jk 2,13). Dlatego czyny miłosierdzia są skarbem, którego mól i rdza nie niszczy, złodziej nie wykradną (Mt 6, 19-21), dobrem, które ma rzeczywistą, wieczną wartość.

Miłosierdzie świadczone bliźnim jest nie tylko rękomią dóbr przyszłych, nie tylko zapewnia nam dobra duchowe, ale też ziemskie. Ta prawda została już wielokrotnie wyrażona w Starym Testamencie np. Tb 4,6; 4,7; 4,9-10). Ks. M. Sopoćko (1960), wskazując na wersety Pisma św. (Prz 19, 17; Prz 22,9; Iz 58, 7-8; 1Krl 17,13-14; Tb 12,9; Łk 6,35), podkreślił, że „Nie ma cnoty, której by Pismo Święte zapewniało większą zapłatę niż cnota miłosierdzia. Jeżeli Bóg wszystkie cnoty nagradza, to cnotę miłosierdzia podwójnie: dobrami doczesnymi i dobrami wiecznymi”.

Katechizm Kościoła Katolickiego (nr 2447) przypomina obowiązujące chrześcijanina uczynki miłosierdzia, które są dziełami miłości, przez które przychodzi się z pomocą bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Uczynom miłosierdzia względem duszy przypisuje się większe znaczenie niż uczynom wobec ciała. Przyjęte w Kościele katolickim uczynki

miłosierdzia względem duszy zostały zaczerpnięte z tekstów zawartych w Biblii oraz z czynów i nauczania Chrystusa. Są to następujące czyny: grzeszących upominać, nieumiejętnych pouczać, wątpiącym dobrze radzić, strapiionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych. Natomiast uczynkami miłosierdzia względem ciała, które wymienił Chrystus, opisując Sąd Ostateczny są: głodnych nasycić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać (por. Mt 25, 34-45). Istotę tych uczynków omówili m.in. Chrostowski (2016) i Militello (2016). Oba te rodzaje uczynków są ze sobą związane, gdyż poprzez ich spełnianie dotykamy Chrystusa w braciach oraz własnej grzeszności. Świadomości, że sami jesteśmy biednymi żebrakami i grzesznikami ma wyzwalającą moc uzdrowienia naszej duszy (Papież Franciszek 2015c, nr 3).

Jan Paweł II zwany sługą Miłosierdzia w całym swoim posługiwaniu wskazywał na powołanie człowieka do tego, aby być „świadkami miłosierdzia w dzisiejszym świecie”, gdyż tylko w blasku i cieple Bożego miłosierdzia człowiek ocala swoje człowieczeństwo (1980, nr 7,14). Gorliwa praktyka miłosierdzia kierowana „wyobraźnią miłosierdzia” jest możliwa dzięki uświadomieniu sobie „daru miłosiernej miłości Boga”, bez którego życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu. Ten dar przynagla do oddawania życia za braci poprzez okazywanie im miłosierdzia (Jan Paweł II 2002). Miłosierdzie nie ogranicza się do współczującego spojrzenia. Przejawia się ono w miłości, która w kontakcie z ludzkim cierpieniem, krzywdą, ubóstwem fizycznym, psychicznym lub moralnym, jest ukierunkowana na dowartościowywanie drugiego, podnoszenie go w górę, wydobywanie w nim dobra spod nawarstwień zła (Jan Paweł II 1980). Jest ono poprzez czynne okazywanie współczucia pielęgnowaniem tego, co ludzkie, tego co piękne w człowieku.

Papież Benedykt XVI rozpoczął swój pontyfikat od encykliki mówiącej o tajemnicy Boga objawiającego się przez miłość. Miłosierdzie Boga, które charakteryzuje relację Boga do człowieka, jest zarówno znakiem Jego obecności wśród ludzi jak i płaszczyzną spotkania człowieka z człowiekiem. Chrzęścianin to ludzie, którzy „poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4,16). Jest to miłość *agape*, która oznacza miłość ofiary, przebaczenia, cierpliwości, łagodności, wierności i stałości uczuć. Kościół nie może zaniedbać posługi miłości, tak jak nie może zaniedbać sakramentów i słowa (Benedykt XVI 2005, nr 3 i 22).

Podobnie Papież Franciszek niestrudzenie przypomina, że przesłanie Bożego Miłosierdzia stanowi bardzo konkretny i wymagający program, który skłania do konkretnych uczynków w codzienności życia. Chrzęścijaństwo bowiem najpełniej wyraża się poprzez czyny miłosiernej miłości, z których będziemy sądzeni. Zapraszając do ponownego odkrycia uczynków miłosierdzia, Papież Franciszek

podkreśla, że „miłosierdzie nie jest ‘postawą na pokaz’, nie jest też zwykłym sentymentalizmem. Jest sprawdzianem autentyczności naszej postawy jako uczniów Jezusa, naszej wiarygodności jako chrześcijan we współczesnym świecie”. Proponuje wręcz, aby każdego miesiąca wybrać sobie jeden uczynek miłosierny względem ciała i jeden względem duszy i realizować je (2015 b, nr 3).

Miłosierdzie nie jest słowem abstrakcyjnym, ale stylem życia. Nie jest tylko mówieniem o miłosierdziu, co też jest ważne, ale przede wszystkim jest życiem miłosierdziem. Parafrazując słowa świętego Jakuba Apostoła, możemy powiedzieć: Miłosierdzie tak jak wiara, jeśli jest bez uczynków, jest martwe samo w sobie (por. Jk 2,14-17). „Miłosierdzie ma oczy, aby widzieć, uszy aby słyszeć, ręce by stawiać na nogi ...”. jest namacalne. „Uczynki miłosierdzia nie są kwestiami teoretycznymi, ale konkretnym świadectwem. Zobowiązują do zakasania rękawów, żeby ulżyć w cierpieniach.”. Nie można zwlekać w obliczu osoby, która tego potrzebuje (Papież Franciszek 2016).

Wychowanie do miłosierdzia w rodzinie

Miłosierdzie jest wartością, na której zasadza się życie małżeńskie i rodzinne i która musi być przekazana w procesie wychowania dzieciom. Już samo podniesienie małżeństwa do godności sakramentu jest wyrazem wielkiego miłosierdzia, jakie Bóg okazał nie tylko małżonkom, ale całej ludzkości (Ks. Sopoćko, za: Skreczko 2005). Jan Paweł II w Encyklice o Bożym Miłosierdziu przypominał, że wychowanie jest jedną z najważniejszych form naśladowania miłosiernej miłości Boga, a „...miłość miłosierna jest szczególnie nieodzowna w stosunkach pomiędzy najbliższymi, pomiędzy małżonkami, pomiędzy rodzicami i dziećmi, pomiędzy przyjaciółmi, jest nieodzowna w wychowaniu i duszpasterstwie” (1980, nr 14).

Wychowanie do miłosierdzia jest długoletnim procesem wspomagany przez samowychowanie. Wychowanie to musi objąć całego człowieka, być wychowaniem jego intelektu, woli, uczuć, charakteru, przekonań, potrzeb, postaw i nawyków. Ze względu na fakt, iż doświadczenia wczesnego dzieciństwa spełniają kluczową rolę w kształtowaniu wrażliwości na ludzkie cierpienie, zdolności do współodczuwania, współczucia i serdeczności (Hryniewicz 2004), ważne jest ukierunkowanie wychowania na miłosierdzie już od wczesnego dzieciństwa.

Wychowanie do miłosierdzia bazuje w pierwszej kolejności na kształtowaniu akceptacji siebie, poczucia własnej godności oraz szacunku do siebie, zdrowej miłości siebie samego. W przeciwnym wypadku czyny miłosierdzia mogą być traktowane instrumentalnie dla realizacji jakiś swoich egoistycznych planów. Właściwa miłość do siebie pomaga być miłosiernym wobec siebie samego (np. zadbać o siebie, przebaczać sobie, odpoczywać, rozwijać swoje możliwości, dążyć do własnego dobra, doskonalić

się), bez lęku przed sobą i bez wykorzystywania drugiego.

Rodzina jest znakomitą szkołą miłosierdzia (rodzina chrześcijańska powinna być szkołą Bożego miłosierdzia), środowiskiem, w którym rodzice stają się dla dzieci pierwszymi i najważniejszymi świadkami miłosiernej miłości i wychowawcami formującymi osobowość. Ich otwartość, wrażliwość i zaangażowanie w pomoc zarówno wzajemną w rodzinie bliższej i dalszej, w sąsiedztwie, w sprawy osób potrzebujących wokół, to najbardziej komunikatywny dla dzieci „język” miłosierdzia, „który one chłoną i przyswajają sobie” (Kocłęga 2010, s. 152, 156). Zdolność do miłości miłosiernej nabywa się w rodzinie przez słowo i przykład życia innych, autentyczność życia, poprzez praktykę miłosiernych uczynków. Nie da się przecenić roli i siły osobistego przykładu (np. empatii, altruizmu, poświęcenia, heroizmu), który jest transmitowany międzypokoleniowo na zasadzie procesów społecznego uczenia się (naśladownictwa, modelowania oraz identyfikacji). W oddziaływaniu wychowawczym istotny jest również system nagród i kar, sposób ich egzekwowania. Oprócz słów, gestów i czynów nie można pominąć w wychowaniu do miłosierdzia znaczenia starań o zaspokojenie potrzeb dziecka (zwłaszcza potrzeby bezpieczeństwa, szacunku i miłości), atmosfery emocjonalnej domu, klimatu uczuciowego panującego w rodzinie na co dzień, rytuałów i tradycji, wzajemnych więzi oraz wydarzeń, w jakich dziecko ma okazję uczestniczyć (Janikula, Stec 2006).

Wychowanie do miłosierdzia jest elementem wychowania moralnego i obejmuje szereg dyspozycji dotyczących poziomu poznawczego (np. wyjście poza „ja”, umiejętność uwzględniania perspektywy innej osoby, okazanie jej zainteresowania, rozumienie jej), poziomu emocjonalnego (wrażliwość na cierpienie, wczuwanie się, empatia, syntonizacja) i poziomu behawioralnego (wybaczenie, konkretna pomoc, altruizm). Postawa miłosierdzia jako trwała dyspozycja do czynów miłosiernych oraz przejawianie miłosierdzia w konkretnych sytuacjach świadczy o wysokim poziomie rozwoju moralnego (Harwas-Napierała 2004).

W rodzinie, dziecko spotyka się z osobami w różnym wieku i o różnym stanie zdrowia oraz sprawności (małe dzieci, osoby chore, starsze, umierające) i powoli przyswaja poczucie wspólnoty w człowieczeństwie, rozumienie, że każdy jest podatny na słabość, chorobę i niepełnosprawność, zmierzając ku starości związanej z dolegliwościami i niemocą. To pomaga przyjąć jako właściwą reakcję – solidarność z tymi, którzy cierpią. W miarę rozwoju dziecko poznaje ból fizyczny i cierpienie psychiczne z własnego doświadczenia, chociaż jego miara jest bardzo zróżnicowana. To doświadczenie można jednak wykorzystać w kształtowaniu przeświadczenia, iż aby móc właściwie funkcjonować, każdy potrzebuje innych osób. Tylko we wspólnocie kierowanej zasadą miłosierdzia jesteśmy w stanie przeżyć życie, w czasie którego każdy bardziej

lub mniej, dłużej lub krócej potrzebuje pomocnej obecności drugiej osoby. Rodzi to konieczność tworzenia kultury wzajemnego poświęcenia, solidarności i służby.

W społeczeństwie funkcjonują też rodziny, które wymagają szczególnej pomocy. M. Andrzejewski, na przykładzie rodzin, których dzieci sąd umieścił w placówkach opiekuńczo-wychowawczych lub w rodzinach zastępczych, zwrócił słuszną uwagę, że miłosierdzie wobec nich nie może „ograniczać się do pomagania, które możemy ująć w kilogramach żywności, w kwotach pieniędzy, czy też innych ilościowych miernikach. Jest to podejście zubożone.” I dodał, iż w swej głębszej warstwie miłosierdzie jest „nakierowane na przemianę osoby, której jest ono okazywane, na jej nawrócenie, na przełamanie przez nią jej własnych słabości, na podniesienie się z upadku, na próbę stawienia czoła przeciwnościom”, podjęciu walki ze słabościami, powrocie ze złych ścieżek (Andrzejewski 2010, s. 134). Pomoc powinna mieć taki charakter, aby osoby wspomagane potrafiły na tyle zmienić swoje życie, aby same umiały sobie radzić.

Miłosierdzie jako wartość pedagogiczna w życiu szkoły i dziecięco-młodzieżowych organizacji

Miłosierdzie powinno odgrywać bardzo ważną rolę w wychowaniu, zarówno jako zasada wzajemnego współżycia międzyludzkiego, jako postawa osób sprawujących funkcję wychowawczą jak też postawa samych podmiotów wychowania. Szkoła jest zobowiązana do odpowiedzi miłosierdziem na potrzeby współczesnych ludzi młodych, którzy zmagają się z kryzysem rodziny, poczuciem samotności i niezrozumienia, brakiem autorytetów, brakiem jasno określonego systemu wartości, brakiem spójności linii wychowawczej w rodzinie i szkole, brakiem perspektyw realizacji swoich możliwości z konfrontacji z wymaganiami współczesności (Kujawska 2007, s. s. 30-31). Szczególnie psycholog szkolny oraz pedagog szkolny, do którego przychodzą uczniowie z trudnościami, poranieni, w kłopotach, jak „kaktusy z kolcami”, ma okazję być dla nich obrazem miłosierdzia Boga, obcować z nimi, kierując się zasadami „pedagogiki serca”, okazując im zrozumienie, życzliwość, wsparcie emocjonalne i konkretną pomoc (Komorowska 2004; Stroemich 2007; Narożna-Szmania 2007).

Jedną z najważniejszych cech postawy miłosierdzia nauczyciela wobec ucznia jest akceptacja. M. Dudzikowa, w celu przybliżenia jej znaczenia zacytowała interpretację ks. prof. T. Węclawskiego: „Miłosierdzie to jest w istocie obecność w czyimś sercu całej sprawy kogoś drugiego”, co nie należy rozumieć sentymentalnie, przeciwnie, bardzo radykalnie, jako przyjęcie kogoś w całej prawdzie, akceptację również jego całego losu, ciemnych, bolesnych i tragicznych stron, niezawinionych i zwinionych nieszczęść, ze względu na jego godność i wartość jako osoby. Wydobywanie dobra z ucznia

wymaga akceptacji, gdyż tylko wtedy może on zaufać sobie i innym, powierzyć się, mieć szansę i siłę do rozpoczęcia od nowa. Ale akceptacja musi łączyć się z miłością, gdyż tylko ona jest w stanie wychowywać, ma bowiem na celu prawdziwe dobro wychowanka i pozwala udźwignąć trudy wychowania. Dudzikowa podaje w swoim opracowaniu dziesięć charakterystyk postawy miłosierdzia wyrażającej akceptację ucznia (Dudzikowa 2006, s. 56, 5961-62).

Postawa wychowawcy będącego obrazem Boga obejmuje również takie odniesienia jak: troska o zdrowie ucznia, jego byt materialny i samopoczucie, bezwarunkowa akceptacja i zrozumienie ucznia, dyspozycyjna obecność, wskazywanie na wartości, sens życia i cele życiowe oraz motywowanie do ich osiągnięcia, życzliwe upominanie, przebaczenie i dawanie szansy na poprawę, skłanianie do refleksji oraz poznawania siebie, organizowanie doświadczenia wspólnoty, koleżeństwa i przyjaźni oraz dostrzeganie i pomoc potrzebującym. Przez doświadczenie miłosiernego wymiaru miłości wychowawcy do ucznia, zwłaszcza zwanego trudnym, może on odzyskać wiarę w miłość, dobro, prawdę, zaktywizować się na rzecz własnego twórczego rozwoju oraz pomocy innym (Pusty 2007).

Niemale znaczenie w wychowaniu ma sposób komunikacji wychowawcy z uczniem. Dialog wychowawczy może przybierać różne formy, np. dialog rzeczowy, personalny, egzystencjalny. Powinien jednak zawsze wyrażać szacunek dla wychowanka jako osoby, by wzrastał on w swoim człowieczeństwie. Miłość miłosierna wyraża się również poprzez język pełen życzliwości, serdeczności, czułości, troskliwości, łagodności, radości, w którym dominują słowa zachęty, pochwał, motywowania do dobrego i wzmacniania wiary w dobro tkwiące w wychowanku oraz w innych, aby mógł on zaufać innym. Szczególnie sytuacje upominania i karania wymagają miłosierdzia wyrażającego się poprzez powstrzymanie się od stosowania ich pod wpływem silnych negatywnych emocji, unikanie publicznego krytykowania, ośmieszania czy poniżania. Słowo miłosierne leczy, podnosi na duchu, dodaje życiodajnych sił, jest balsamem na zranienia, jakie dotknęły wychowanka. Język komunikacji między nauczycielem i uczniem ma wspomagać wspólne doświadczenie godności, wymianę poznawczą i uczuciową, uczenie się od siebie, wspomaganie w rozwoju (Skoczylas-Krotla 2005; Wawrzyniak-Beszterda, 2006). Nauczyciel wychowawca, chcąc być apostołem miłosierdzia, musi zważać na to, co i jak mówi oraz czyni, z rozwagą podejmować decyzje dotyczące ucznia, zdając sobie sprawę ze znaczenia wychowawczego swojego świadectwa. Miłosierdzie wychowawcy to warunek i droga do sukcesu pedagogicznego. Zdaniem S. Janika (2005) wyraża się ono przede wszystkim poprzez postawę miłości wychowawczej, służby, przebaczenia, solidarności, cierpliwości, posłuszeństwa oraz odpowiedzialności.

K. Chałas (2004), charakteryzując aspekty pedagogiczne miłosierdzia, wskazała, że powinno być

ono celem, treścią strategią i osiągnięciem wychowawczym. Nadrzędnym celem wychowawczym jest przekaz wiedzy na temat istoty miłosierdzia oraz znaczenia tej wartości w życiu osobistym i społecznym, kształtowanie umiejętności wchodzenia w przestrzeń miłosierdzia Boga i okazywania go człowiekowi oraz postaw i zachowań, których wskaźnikiem jest zaangażowanie w modlitwę miłosierdzia, dawanie świadectwa oraz animacja społeczna w celu urzeczywistniania tej wartości. Innymi słowy, cały proces przekazu wartości miłosierdzia zmierza do tego, aby uczeń rozpoznawał, rozumiał, akceptował i respektował tę wartość. Stąd przekazywane treści muszą mieć związek z jego życiem, aby mógł znaleźć „pomysły” na jej realizację (Komorowska 2006, s. 89).

Istnieje konieczność uwzględnienia miłosierdzia w funkcji dydaktycznej, opiekuńczej i kulturotwórczej każdej szkoły, jak też w praktyce pozaszkolnej. Miłosierdzie jako wartość pedagogiczna ma szczególne znaczenie w ramach kształcenia zintegrowanego (Szczeszek 2004), gdyż w takich warunkach uczniowie na co dzień mają okazję do urzeczywistniania tej wartości ze swymi niepełnosprawnymi rówieśnikami (Domagała-Zyśk 2005, 2010; Kornas-Biela 2016).

K. Chałas podaje wskazania wychowawcze dotyczące formowania w szkole postawy miłosierdzia: ucz się miłosierdzia od Boga, od drugiego człowieka oraz z własnych czynów i poprzez nie; czyniąc miłosierdzie otwieraj się na Boże miłosierdzie, wyzwalaj je we własnym sercu oraz w drugim człowieku; podejmuj akty miłosierdzia na rzecz siebie oraz innych (w formie materialnej i duchowej); animuj innych do miłosierdzia – głoś miłosierdzie Boże, ukazuj obszary jego realizacji, integruj osoby wokół działań i wspólnie z nimi działaj, dziel radość wynikającą z tego. Autorka charakteryzuje również szereg osiągnięć wychowawczych będących wynikiem takiego zaangażowania (Chałas 2006).

Kształtowaniu postawy miłosierdzia służy na terenie szkoły program wychowawczy (Komorowska 2006, Starczewska 2007) oraz różne projekty włączające uczniów i nauczycieli do podejmowania czynów miłosiernych. Ukierunkowują one uwagę uczestników na potrzeby osób z ich otoczenia, uwrażliwiają na szersze sprawy społeczne, służą przełamaniu stereotypów i barier (np. wobec osób starszych, niepełnosprawnych, emigrantów), rozwijają wyobraźnię miłosierdzia i odpowiedzialność, angażują do działań wspomagających innych (Wawrzyniak 2006), włączają wartość miłosierdzia w tzw. innowacyjną edukację (Denek, Dymara, 2004, s. 22-25). Na terenie samej klasy wartość miłosierdzia może być przekazywana w ramach analizy utworów literackich lub faktów historycznych, tematycznych katechez (Skoczylas 2004, Zellma 2004) lub rekolekcji, zwłaszcza wielkopostnych (Balsamska 2006). W czasie spotkań o charakterze edukacyjno-formacyjnym stosowane są takie metody, jak: pogadanki, przykłady z życia przekazane słownie lub wizualnie, świadectwa życia, dyskusje,

inscenizacje, prace plastyczne, wystawy, konkursy, kontakt z Biblią i udział w nabożeństwach (np. pokutnych, związanych z Męką Chrystusa), w grupach dzieci mniejszych również, np. rozwiązywanie rebusów, rozsypanek wyrazowych, „zgaduj-zgadula”, tematyczne słuchowiska i filmy.

Wśród sposobów wychowawczych wobec młodego pokolenia można wykorzystać potencjał, jaki kryje się w ich chęci pomagania innym. Przystosowując metody pracy z nimi do ich mentalności i potrzeb, dając im przykład własnego zaangażowania, można wychowywać do miłosierdzia dzięki zaangażowaniu ich w różne przedsięwzięcia w szkole, w parafii (np. udział w inicjatywach podejmowanych przez Caritas w ramach corocznych Tygodni Miłosierdzia – Janikula 2010), w sąsiedztwie, m.in. na rzecz osób słabszych, chorych, z niepełnosprawnością oraz w wolontariat pozaszkolny (Staropiętka-Kuna 2004). Ponadto miłosierdzie jako cel i zadanie funkcjonuje w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, w ruchach religijnych, np. w ruchu oazowym „Światło-Życie” (Śniadkowski 2004). Udział w tego typu wolontariacie kryje w sobie głęboki sens, rozwija osobowość i duchowość młodych ludzi i uświadamia im, że nawet niedaleko od nich żyją ludzie, którzy potrzebują pomocy.

Jedną z form wychowania do miłosierdzia jest udział dzieci i młodzieży w zbiórkach (pieniężnych, rzeczowych) dla głodujących, biednych, chorych, niepełnosprawnych. Szczególnie formacyjne jest rzeczywiste wyrzeczenie dziecka połączone z ofiarą. Rezygnacja z przyjemności uruchamia myślenie o drugim i wyobraźnię miłosierdzia. Dzieci powinny widzieć lub znać końcowy efekt ich starań, otrzymać jakąś formę podziękowania, aby mogły bardziej ochoczo podjąć następną inicjatywę. Ważną rzeczą w ukierunkowaniu młodych na otwartość wobec innych i czynne miłosierdzie jest przybliżenie im wzorców takiego postępowania nie tylko przez książki, filmy lub materiały dostępne w internecie, ale również przez zapoznanie ze śladami działalności osób, które mogą być w tym zakresie wzorcami, autorytetami, np. specjalnie przygotowana wizyta w domu dla bezdomnych im. Brata Alberta, w miejscu, gdzie pracują siostry kontynuujące dzieło Matki Teresy z Kalkuty, w domu starców lub domu dla dzieci z niepełnosprawnością prowadzonego przez siostry zakonne, które mogą przybliżyć życiorys ich założyciela. Odwiedziny w miejscach świadczenia miłosierdzia musi być oczywiście połączona z jakąś formą aktywności samych odwiedzających na rzecz osób przebywających w danym ośrodku (np. przedstawienie, koncert, ofiarowanie samodzielnie wykonanych upominków lub efektów zbiórki).

Miłosierdzie jako wartość wychowawcza w andragogice

Wychowanie do miłosierdzia nie ogranicza się do wieku dziecięco-młodzieżowego, ale dotyczy każdego wieku. Znaczenie miłosierdzia w życiu

człowieka dorosłego jest podstawą rozwijania andragogiki miłosierdzia (jej celów, treści, metod, warunków i sposobów urzeczywistniania miłosierdzia). M. Śniadkowski twierdzi, że pedagogia miłosierdzia stanowi subdyscyplinę andragogiki, gdyż wpisuje się w proces kształcenia i samokształcenia, wychowania i samowychowania człowieka dorosłego. Wartość miłosierdzia spełnia funkcję edukacyjno-wychowawczą, integracyjną, społeczną, kulturotwórczą w dorosłości, stwarza możliwość rozwoju osobowego ku pełni człowieczeństwa (Śniadkowski 2006, s. 138).

Całe życie człowieka wymaga od niego odpowiedzialności za siebie i innych, a w dorosłości staje on wobec innych niż wcześniej, ale niemniej poważnych i licznych trudności, przeszkód, konfliktów, sytuacji raniących, dotkliwych strat, okoliczności, w których czuje się bezsilny, cierpiący, samotny, odrzucony, niezrozumiany. Potrzebuje wtedy wsparcia i pomocy. Stąd edukacja dorosłych ma pomóc bardziej „być” niż „mieć”, kształtować wyobraźnię miłosierdzia oraz motywację i umiejętności czynnego realizowania jej w życiu (Walulik 2007).

Okresem życia, w którym człowiek szczególnie potrzebuje różnych form czynnego miłosierdzia jest starość a stanem – niepełnosprawność. W związku z przedłużaniem się życia człowieka starość obejmuje coraz większy okres czasu. Wspieranie osób starszych jest ważne nie tylko z powodu realnego nasilenia się różnych trudności w ich codziennej egzystencji oraz dolegliwości i chorób, ale również z powodu nagromadzenia się szeregu stereotypów w społeczeństwie, które konfliktują kontakty międzygeneracyjne oraz powodują funkcjonowanie osób starszych zgodnie z tymi stereotypami. Ze względu na cierpienie rodziny towarzyszącej osobie starszej w starzeniu się i stopniowej utracie sprawności (Kornas-Biela 2014) oraz ze względu na to, że długotrwałe sprawowanie opieki przez członków rodziny jest dla nich obciążające (wyczerpanie fizyczne, psychiczne, moralne, ograniczenia społecznej aktywności) i mogą spotkać się z brakiem wdzięczności, złośliwościami, agresją, podejrzeniami, ważną formą miłosierdzia jest różnorodna pomoc wszystkim członkom rodziny z osobą starszą.

Ze względu na trudności okazywania miłosierdzia osobom starszym, wynikające z ich postawy wobec osób opiekujących się nimi, bardzo istotne staje się uczenie ich sztuki starzenia się – ars senescendi – aktywnego udziału w kreowaniu swojego zdrowia fizycznego, psychicznego, dobrej jakości życia na co dzień, harmonijnych interakcji społecznych, duchowego wzrastania (Twardowska-Rajewska 2006). Szczególną uwagę powinno się zwrócić na przygotowanie do starości, aby przeciwdziałać kształtowaniu się postaw egocentrycznych i niewrażliwości na potrzeby innych oraz takich cech charakteru i nawyków, które utrudniają innym czynny miłosierdzie wobec osoby starzejącej się.

Niektóre z osób starszych korzystają ze specjalistycznych usług opiekuńczych dostępnych w trybie

stacjonarnym (Domy Pomocy Społecznej, hospicja) lub w trybie półstacjonarnym (np. Dzielne Domy Pomocy, Kluby Seniora – Madej-Babula 2007). Czynna miłość bliźniego jest obecna również w działalności Caritas i jego licznych oddziałów oraz kół, parafialnych zespołów charytatywnych oraz różnych grup działających przy parafiach (Tomczak 2004), Instytutów Formacji Etyczno-Społecznej, Akcji Katolickiej, stowarzyszeń i ruchów katolickich, Uniwersytetów Trzeciego Wieku oraz Uniwersytetów Ludowych (Śniadkowski 2006), jak też w inicjatywach samopomocowych.

Kształtowaniu postaw miłosierdzia służą również kampanie społeczne oraz tzw. marketing społeczny, który jest formą edukacji społeczeństwa w sferze wartości odwołującej się np. do solidarności, współczucia, bezinteresownej pomocy. Reklamę społeczną określa się jako „propagandę dobrych serc”. Ma ona bowiem na celu pobudzenie wrażliwego spojrzenia, wyobraźni miłosierdzia, współczucia, do-

konanie trwałej zmiany przekonań i zachęcenie do prospołecznych zachowań. Przykładem mogą być kampanie na rzecz ograniczenia przemocy domowej, osób niepełnosprawnych, w śpiączce, chorych na konkretne schorzenie, narkomanów, uchodźców (Okupnik 2006). Te wszystkie działania społeczno-wychowawcze służą propagowaniu personalistycznej koncepcji człowieka oraz świętości ludzkiego życia, aby wyrobić wewnętrzne przekonanie o bezwzględnej wartości życia (również w sytuacji niepełnosprawności), zgodnie z którym sprzeciw budzą wszelkie formy zamachów na życie, zarówno eutanazja, jak też eksperymenty na embrionach, redukcja istot ludzkich w embrionalnej lub płodowej fazie życia, eugeniczna aborcja. Wychowanie do miłosierdzia wpisuje się w wychowanie „nowego człowieka”, dla którego miłosierdzie nie będzie tylko jednorazowym czynem związanym z jakąś akcją, ale jednoczącą filozofią życia, która wyznacza styl całego życia ludzkiego.

Literatura:

1. Andrzejewski M. (2010), *Miłosierdzie dla rodziców*, W: G. Janikula (red.), *Miłosierdzie w duszpasterstwie i praktyce poradnianej*. UAM, Poznań, T. 6. s. 131–138.
2. Balsamska M. (oprac.) (2006), *Projekty szkolnych rekolekcji wielkopostnych dla szkół podstawowych o miłosierdziu*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 219–237.
3. Benedykt XVI (2005), *Encyklika Deus Caritas est*. Watykan, 25.12.2005.
4. Bieńkowska D. (1993), *Miłosierdzie*, W: J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska (red.), *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*. Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 65–73.
5. Bochenek K. (2005), *Filozofia personalistyczna w poszukiwaniu integralnego rozumienia miłosierdzia*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Miłosierdzie w filozofii i religiach*. Seria Edukacja. Teologia i Dialog, t. 2, UAM, Poznań, s. 17–26.
6. Chrostowski W. (2016), *Uczynki miłosierdzia*. Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków.
7. Chałas K. (2004), *Miłosierdzie celem, treścią, strategią wychowania i osiągnięciem wychowawczym*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 29–37.
8. Chałas K. (2006), *Miłosierdzie w podstawowych funkcjach szkoły*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 47–51.
9. Denek K., Dymara B. (2004), *Wartości a miłosierdzie w edukacji*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula, K. Szczeszek (współpr.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 13–28.
10. Domagała-Zyśk E. (2005), *Pedagog wobec osoby niepełnosprawnej i chorej w nauczaniu Jana Pawła II*, W: M. Nowak, C. Kalita (red.), *Pedagogiczna inspiracja w nauczaniu Jana Pawła II*. PWSZ im. Papieża Jana Pawła II, Biała Podlaska, s. 438–454.
11. Domagała-Zyśk E. (2010), *Chrześcijańska pedagogika niepełnosprawności – współczesne wyzwania*, W: J. Michalski, A. Zakrzewska (red.), *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja, współczesność, nowe wyzwania*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 495–509.
12. Dudzikowa M. (2006), *Akceptacja osoby ucznia – analogią miłosierdzia*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 53–63.
13. Dylus A., Łydko W. (1985), *Miłosierdzie*, W: A. Zuberbier (red.), *Słownik teologiczny*. Wydawnictwo Księgarnia Świętego Jacka, Katowice, s. 303–307.
14. Furmanek W. (2006), *Sprawiedliwość jako wartość synergiczna miłosierdzia*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 193–204.
15. Harwas-Napierała B. (2004), *Pojęcie miłosierdzia i jego rola w rozwoju moralnym człowieka: próba analizy psychologicznej*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula, K. Szczeszek (współpr.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 251–260.
16. Hryniewicz (2004), *Miłosierdzie jako zasada pedagogiczna*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula, K. Szczeszek (współpr.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 97–108.

17. Jan Paweł II (1980), *Encyklika "Dives in Misericordia"*. Rzym, 30.11.1980.
18. Jan Paweł II (1995), *Encyklika Evangelium vitae*. Rzym, 25.03.1995.
19. Jan Paweł II, (2002). *Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacji*. Kraków-Błonia, 18.08.2002.
20. Janik S. (2005), *Miłosierdzie źródłem postaw nauczyciela wobec uczniów*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Miłosierdzie w filozofii i religiach*. UAM, Poznań, T. 2., s. 143–148.
21. Janikula G. (2010), *Pedagogiczno-katechetyczny wymiar Tygodnia Miłosierdzia*, W: G. Janikula (red.), *Miłosierdzie w duszpasterstwie i praktyce poradnianej*. UAM, Poznań, T. 6., s. 91–99.
22. Janikula G., Stec D. (2006), *Miłosierdzie w rozwoju moralnym i religijnym dziecka w starszym wieku przed-szkolnym*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 109–123.
23. Kaczor M. (2007), *Użycie słowa miłosierdzie w języku polskim*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 7–11.
24. Kochel J. (2005), *Miłosierdzie w religiach monoteistycznych*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Miłosierdzie w filozofii i religiach* UAM, Poznań, T. 2., s. 37–42.
25. Kocłega W. (2010), *Miłosierdzie Boże jako inspiracja w komunikacji rodzinnej*, W: G. Janikula (red.), *Miłosierdzie w duszpasterstwie i praktyce poradnianej* UAM, Poznań, T. 6., s. 139–157.
26. Komorowska B. (2006), *Miłosierdzie treścią programu wychowawczego klasy szkolnej*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 85–96.
27. Komorowska B. (2004), *Wartość miłosierdzia w rozwiązywaniu trudności wychowawczych*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula, K. Szczeszek (współpr.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 131–140.
28. Kornas-Biela D. (2014), *Cierpienie rodziny z osobą z niepełnosprawnością*, W: J. Kossewska (red.), *Osoba ze stanami ze spektrum autyzmu. Możliwości aktywnego życia*. Wydawnictwo JAK, Kraków, s. 125–145.
29. Kornas-Biela D. (2016), *Miłosierdzie w wychowaniu osób z niepełnosprawnością. Perspektywa pedagogiki chrześcijańskiej*. Roczniki Pedagogiczne, nr 3 (w druku).
30. Kowalska F. (1993), *Dzienniczek: Miłosierdzie Boże w duszy mojej*. Wydawnictwo Księży Marianów PRO-MIC, Warszawa.
31. Kujawska R. (2007), *Pedagogia miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 27–32.
32. Madej-Babula M. (2007), *Pedagogika miłosierdzia wobec problemów człowieka starego*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 103–114.
33. Leśniewska A. (2005), *Wokół pojęcia „miłosierdzie” – rozważania filozoficzne*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak, *Miłosierdzie w filozofii i religiach*. UAM, Poznań, T. 2., s. 9–15.
34. Militello C. (2016), *Uczynki miłosierdzia: współczucie i pielęgnowanie tego, co ludzkie*. Tłum. W. Dzieża. Wydawnictwo „Bernardinum”, Pelplin.
35. Nagórny J. (2005), *Miłosierdzie*, W: J. Nagórny, K. Jeżyna (red.), *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Wydawnictwo Polwen, Radom, s. 319–327.
36. Narożna-Szmania M. (2007), *Miejsce miłosierdzia w pracy pedagoga szkolnego w szkole ponadgimnazjalnej*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 33–36.
37. Okupnik M. (2006), *O „wyobraźni miłosierdzia” w reklamie społecznej*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 173–182.
38. Opaliński T. (2015), *Miłosierdzie: wyobraźnia zamieniona w czyn*. Wydawnictwo TUM, Wrocław.
39. Papież Franciszek (2015a), *Bulla papieża Franciszka „Misericordiae vultus”*. Rzym, 11.04.2015.
40. Papież Franciszek (2015b), *Orędzie Franciszka na Światowy Dzień Młodzieży w Krakowie*. Watykan, 15.08.2015.
41. Papież Franciszek (2015c), *Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Wielki Post 2016 roku*. Watykan, 4.10.2015.
42. Papież Franciszek (2016), *Katecheza papieża Franciszka wygłoszona podczas audiencji jubileuszowej*. Watykan, 30.06.2016.
43. Pusty D. (2007), *Miłosierdzie Boże w praktyce edukacyjnej Nauczyciela z Nazaretu*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 45–56.
44. Rutkowska I. (2015), *Pojęcie miłosierdzia w „Dzienniczku” św. Faustyny Kowalskiej*. Łódzkie Studia Teologiczne, Część I, 24 (4), s. 71–89.
45. Skoczylas K. (2004), *Potrzeba miłosierdzia w kontekście współczesnego wychowania*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 39–49.
46. Skoczylas-Krotla E. (2005), *Miłość miłosierna w języku współczesnego wychowawcy*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Miłosierdzie w filozofii i religiach*. UAM, Poznań, T. 2., s. 139–142.

47. Skreczko A. (2005), *Miłosierdzie jako wartość małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Miłosierdzie w filozofii i religiach*. UAM, Poznań, T. 2., s. 109–115.
48. Sopoćko M. (1060), *Rozważania o Miłosierdziu Bożym i ludzkim*, W: *Wielbijmy Boga w Jego Miłosierdziu. Modlitewnik*. Stockbridge Mass., s. 159–166.
49. Starczewska K. (2007), *Wychowanie do miłosiernego uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 87–94.
50. Staropiętka-Kuna E. (2004), *Szkolny Klub Wolontariatu mikroszkoła wychowania do miłosierdzia*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 247–249.
51. Stroemich J. (2007), *Dobra praktyka miłosierdzia*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 59–62.
52. Szczeszek K. (2004), *Szkoła, sprawiedliwość, miłosierdzie – rozważania nad wizerunkiem współczesnej edukacji szkolnej w kontekście kształcenia zintegrowanego*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula, K. Szczeszek (współpr.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 157–166.
53. Śniadkowski M. (2004), *Uczestnictwo w oazach młodzieżowych mikroszkoła wdrażania wychowanków do urzeczywistniania wartości miłosierdzia*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 239–245.
54. Śniadkowski M. (2005), *Chrześcijaństwo a hinduizm wobec miłosierdzia*. UAM, Poznań.
55. Śniadkowski M. (2006), *Miłosierdzie w andragogice*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 137–142.
56. Tomczak J. (2004), *Wychowanie do miłości miłosiernej w parafii*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula, K. Szczeszek (współpr.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 201–222.
57. Tischner J. (1999), *Drogi i bezdroża miłosierdzia*. Wydawnictwo AA, Kraków.
58. Twardowska-Rajewska J. (2006), *Misericordia et ars senescendi*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 205–209.
59. Walulik A. (2007), *Edukacja dorosłych w odkrywaniu nowej wyobraźni miłosierdzia*, W: G. Janikula, R. Niparko (red.), *Miłosierdzie w praktyce szkolnej i poza szkolnej*. UAM, Poznań, T. 4., s. 77–86.
60. Wawrzyniak E. (2006), *Miłosierdzie praktykowane w grupie szkolnej*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), G. Janikula (współpr.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 80–84.
61. Wawrzyniak-Beszterda R. (2006), *(Nie)miłosierny język nauczycieli. Z perspektywy uczniów*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Pedagogika miłosierdzia w praktyce edukacyjnej*. UAM, Poznań, T. 3., s. 72–79.
62. Zellma A. (2004), *Szkolne nauczanie religii w służbie wspomagania młodzieży w kształtowaniu postaw miłosierdzia chrześcijańskiego*, W: R. Niparko, J. Skrzypczak (red.), *Miłosierdzie jako wartość w języku współczesnej edukacji*. UAM, Poznań, T. 1., s. 168–177.

Netografia:

63. Zalewski D. (2009), *O litości i miłosierdziu*. 29.11.2009 r. <http://www.edukacja-klasyczna.pl/o-litosci-i-milosierdziu>, (data dostępu: 22.02.2016).
64. <http://synonim.net/wyrazy-bliskoznaczne-do-s%C5%82owa-mi%C5%82osierdzie>, (data dostępu: 23.02.2016).
65. Tagle L. A. (2015), *To łączy katolicyzm, buddyzm i hinduizm*. KAI 25.11.2015. <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,24184,kard-tagle-o-roku-milosierdzia.html#>, (data dostępu: 23.02.2016).
66. Sekściński A. (2009), *Bóg miłosierny w Starym testamencie?* 4.10.2009. <http://biblia.wiara.pl/doc/423078.Bog-Milosierny-w-Starym-Testamencie/2>, (data dostępu: 27.02.2016).
67. <http://www.integrum-home.pl/forum/printview.php?t=4528&start=0&sid=ac1dbc2d3372a47d5e-fd0c2c386a6971>, (data dostępu: 28.02.2016).
68. Sakowicz E. (2011), *Dzieła miłosierdzia w religiach i kulturach*, Misje Dzisiaj nr 2. <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IR/md201104-milosierdzie.html>, (data dostępu: 07.07.2016).